

Sygn. akt V ACa 632/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Kurzeja
Sędziowie :	SA Anna Tabak (spr.) SO del. Tatiana Kania
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w M.

przeciwko (...)Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 9 maja 2012 r., sygn. akt XIII GC 28/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 123.214,14 (sto dwadzieścia trzy tysiące dwieście czternaście 14/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2011r.;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.778 (dziewięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów procesu;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.561 (osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 632/12

## UZASADNIENIE

Powodowy (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. w pozwie przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. domagał się zasądzenia kwoty 123 215 zł z ustawowymi odsetkami od 8 listopada 2011 r. i kosztów postępowania.

Na uzasadnienie podał, że na rzecz (...) w S. ustanowił zastaw rejestrowy na rzeczach ruchomych stanowiących jego własność, który był zabezpieczeniem kredytu pobranego przez pozwaną, a wobec niespłacenia kredytu zastawnik dokonał sprzedaży przedmiotów zastawu, uzyskując kwotę dochodzoną pozwem. Jako podstawę materialną naruszenia podał art. 518 k.c., bądź art. 405 k.c., a w dalszym toku art. 415 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania podnosząc, że uzyskana ze sprzedaży przedmiotu zastawu cena nie została przekazana kredytodawcy, a zarazem zastawnikowi, brak podstaw do jej odpowiedzialności z art. 518 k.c., gdyż zastawca (powód) nie zapłacił dobrowolnie kwoty dochodzonej pozwem, brak po jej stronie wzbogacenia się poprzez zmniejszenie pasywów, gdy brak spłaty jej długu na rzecz Banku, brak podstaw do obciążenia jej podatkiem VAT ujętej w cenie sprzedaży przedmiotu zastawu.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powodowego (...) na rzecz pozwanej kwotę 4 017 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd pierwszoinstancyjny ustalił następujące okoliczności faktyczne:

(...) w S. zawarł z (...) Sp. z o.o. następujące umowy zastawu rejestrowego na rzeczach oznaczonych co do tożsamości:

- nr (...) z dnia 21 sierpnia 2008 r., na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy o kredyt obrotowy w rachunku kredytowym nr (...) zawartej przez (...) z pozwaną – (...) Sp. z o.o., gdzie przedmiotem zastawu były wyszczególnione w załączniku nr (...) do umowy środki trwałe, stanowiące własność (...) Sp. z o.o., o ogólnej wartości 1 000 000 zł;

- nr (...) z dnia 21 sierpnia 2008 r., na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy o kredyt obrotowy w rachunku kredytowym nr (...) zawartej przez (...) z pozwaną – (...) Sp. z o.o., gdzie przedmiotem zastawu były wyszczególnione w załączniku nr (...) do umowy środki trwałe, stanowiące własność (...) Sp. z o.o., o ogólnej wartości 1 000 000 zł;

- nr (...) z dnia 28 listopada 2008 r., na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy o kredyt obrotowy w rachunku kredytowym nr (...) zawartej przez (...) z pozwaną – (...) Sp. z o.o., gdzie przedmiotem zastawu były wyszczególnione w załączniku nr (...) do umowy środki trwałe, stanowiące własność (...) Sp. z o.o., o ogólnej wartości 873 255,90 zł.

Strony w powyższych umowach zastawu postanowiły, iż w przypadku braku spłaty całości lub części długu, zaspokojenie roszczeń Banku z przedmiotu obciążonego zastawem rejestrowym nastąpi według jego wyboru w jednej z kilku form, w tym w szczególności przez sprzedaż przedmiotu zastawu w drodze przetargu publicznego, przeprowadzonego przez komornika lub notariusza. Przed podjęciem czynności zmierzających do zaspokojenia zastawnika w taki sposób, zastawnik zobowiązany był powiadomić na piśmie zastawcę o zamiarze podjęcia takich działań.

Zastawy rejestrowe ustanowione na mocy powyższych umów zostały wpisane do rejestru zastawów.

Pismem z dnia 17 czerwca 2011 r. (...)w S. zawiadomił powoda o zamiarze zaspokojenia się z przedmiotów wszystkich trzech zastawów rejestrowych poprzez ich sprzedaż w drodze przetargu publicznego prowadzonego przez notariusza i poinformował o możliwości zaspokojenia przez powoda Banku w drodze spłaty aktualnego zadłużenia w kwocie 416 058,73 zł.

W odpowiedzi powód oświadczył, iż nie korzysta z możliwości zaspokojenia wierzytelności Banku oraz nie wyraża zgody, by wartość szacunkowa rzeczy przeznaczonych do sprzedaży odpowiadała wartości wskazanej w załącznikach do pisma Banku z dnia 17 czerwca 2011 r.

Dnia 13 lipca 2011 r. (...) w S. złożył do notariusza B. N. wniosek o sprzedaż przedmiotów zastawu rejestrowego

w drodze przetargu publicznego.

Sprzedaż ruchomości należących do powoda, a będących przedmiotem zastawu rejestrowego, odbyła się w drodze przetargu publicznego dnia 31 sierpnia 2011 r., na którym był obecny powód. Tego samego dnia nabywca (...) Sp. z o.o. wpłaciła notariuszowi kwotę 20 025,22 zł tytułem zaliczki na poczet przyszłej ceny sprzedaży.

W piśmie z dnia 14 września 2011 r. notariusz B. N. poinformował powoda, iż (...) Sp. z o.o. uiściła kwotę 103 188,92 zł tytułem pozostałej części ceny oraz przesłał odpisy protokołów przetargu.

Powód prowadził z notariuszem rozmowy, co do podmiotu zobowiązanego do wystawienia faktury VAT dokumentującej sprzedaż rzeczy w trybie przetargu i obowiązku podatkowego w zakresie podatku VAT, jednakże nie przyniosły one skutku i powód wystąpił do Izby Skarbowej o wydanie interpretacji indywidualnej.

Pismem z dnia 28 października 2011 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 123 214,14 zł, uzyskanej ze sprzedaży należących do powódki maszyn, która została przekazana (...) z przeznaczeniem na zaspokojenie zobowiązań kredytowych pozwanej.

W piśmie z dnia 22 lutego 2012 r. (...) poinformował, iż w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. nie było żadnych spłat kapitału do kredytów obrotowych udzielonych pozwanej, zarówno przez klienta, jak i wpłat innych podmiotów na poczet zadłużenia. Zadłużenie pozwanej nie uległo zmianie.

Pismami z dnia 20 marca 2012 r. oraz 26 marca 2012 r. (...) podał, iż nie odnotował wpłaty od notariusza B. N., jakiegokolwiek kwoty otrzymanej wskutek sprzedania przedmiotów zastawu rejestrowego w drodze przetargu publicznego.

Ustaleń faktycznych dokonano na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadka L. L.. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z pisma Banku z 5 kwietnia 2012 r. dołączonego do pisma powoda z 8 maja 2012 r. jako sprekludowany. Z tych samych przyczyn oddalił wniosek powoda o przesłuchanie świadka B. N..

W takim stanie rzeczy Sąd pierwszoinstancyjny nie dopatrył się podstaw prawnych do uwzględnienia powództwa.

Uznał brak przesłanek do zastosowania art. 518 § 1 pkt 1 k.c., gdyż zgodnie z art. 6 k.c. powód winien był wykazać by doszło do zaspokojenia wierzyciela tj. (...), co nie nastąpiło. Wręcz przeciwnie, postępowanie dowodowe wykazało brak otrzymania przez wierzyciela jakiegokolwiek kwoty od notariusza ze sprzedaży przedmiotów zastawu. Zeznania świadka L. L. również nie potwierdzają tego faktu.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak również było podstaw do zastosowania art. 405 k.c. Dla przypisania odpowiedzialności w powołaniu się na ten przepis koniecznym jest ustalenie, iż nastąpiło wzbogacenie jednego podmiotu przy równoczesnym zubożeniu drugiego podmiotu, a pomiędzy wzbogaceniem i zubożeniem istnieje związek przyczynowy. W niniejszej sprawie, co prawda doszło do zubożenia powoda, ale nie nastąpiło wzbogacenie pozwanej, gdyż nie zmniejszyły się jej pasywa poprzez zmniejszenie zadłużenia wobec (...).

Nie dopatrył się również Sąd Okręgowy odpowiedzialności pozwanej z art. 415 k.c., gdyż powód nie wykazał także czynu niedozwolonego pozwanej, czyn niedozwolony nie wynikał nadto ze stanu faktycznego.

Na zasądzone koszty składał się zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wyższej kwocie (4 000 zł), którą uznano, gdyż radca prawny poświęcił większą ilość czasu na analizę zagadnienia subrogacji z art. 518 k.c. w kontekście niniejszej sprawy.

Wyrok Sądu Okręgowego w całości został zaskarżony apelacją powoda, domagającego się:

- jego uchylenia;

- uwzględnienia w całości żądania pozwu;
- zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Apelujący podniósł zarzut naruszenia przez Sąd art. 415 i 416 k.c. poprzez przyjęcie braku wyrządzenia przez pozwaną powodowi szkody na kwotę dochodzoną pozwem. W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił brak spłaty przez pozwaną kredytów bankowych zabezpieczonych przez powoda zastawami rejestrowymi, co doprowadziło do wykonania przez zastawnika uprawnień z umów zastawu.

Zachowanie pozwanej, polegające na braku spłat kredytów, stanowi czyn niedozwolony, a powód poniósł szkodę na kwotę dochodzoną pozwem, która odpowiada kwocie uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów zastawu, będących własnością powoda.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

- apelacja powoda jest uzasadniona, chociaż nie z przyczyn w niej podanych.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w sprawie jest prawidłowy, znajduje uzasadnienie w zebranych dowodach, ocenionych w granicach określonych normą art. 233 k.p.c. i ustalenia te Sąd Apelacyjny potwierdza w całości, uznając je za własne.

Nie ulega wątpliwości zaciągnięcie przez pozwaną umów kredytowych w (...) – nr (...) z 21 sierpnia 2008 r. i nr (...) z 28 listopada 2008 r., z których powstały zadłużenia niespłacone przez pozwaną. Przedmiotowe umowy kredytowe zostały zabezpieczone umowami zastawu rejestrowego zawartymi przez Bank z upadłym z dnia 21 sierpnia 2008 r. nr (...) i (...) oraz z 28 listopada 2008 r. nr (...).

Zgodnie z zawartymi umowami zastawu zastawnik (Bank) mógł się zaspokoić przez sprzedaż przedmiotu zastawu rejestrowego w drodze przetargu publicznego przeprowadzonego przez komornika lub notariusza.

Nie ulega wątpliwości wybór wierzyciela – Banku (zastawnika) zaspokojenia swojej wierzytelności wobec pozwanej przez sprzedaż przedmiotów zastawu (stanowiących własność upadłego) w drodze publicznego przetargu przeprowadzonego przez notariusza.

Taki publiczny przetarg został przeprowadzony przez notariusza w dniu 31 sierpnia 2011 r., w trakcie którego przedmioty zastawu zostały nabyte przez (...) sp. z o.o. w M.. Nabywca przedmiotów zastawu zapłacił notariuszowi kwotę 103 188,92 zł (oświadczenie notariusza z 14 września 2011 r.) i 20 025,22 zł jako zaliczkę na poczet przyszłej ceny sprzedaży w przeprowadzonym przetargu (dokument (...) (...) wystawiony przez notariusza z 31 sierpnia 2011 r. – k. 68 akt).

Wymienione wyżej okoliczności faktyczne były między stronami bezsporne, zaś spór sprowadzał się do oceny prawnej tych okoliczności faktycznych oraz faktu, czy notariusz uzyskaną ze sprzedaży przedmiotów zastawu cenę przekazał wierzycielowi tj. (...). Sąd pierwszej instancji przyjął brak przekazania przez notariusza zastawnikowi uzyskanej ze sprzedaży w drodze przetargu ceny, co legło u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, gdyż nie dopatrył się zasadności żądania pozwu w przepisach art. 518 k.c., 405 k.c. i 415 k.c.

Nie ulega wątpliwości wywodzenie przedmiotowych pretensji powodowego syndyka z faktu sprzedaży przedmiotów zastawu, stanowiących własność upadłego, z powodu braku spłaty kredytów przez pozwaną.

Wnosząc pozew powód zobligowany jest do sprecyzowania żądania pozwu oraz przywołania okoliczności faktycznych na jego poparcie.

Nie jest natomiast obowiązany – działając nawet przez profesjonalnego pełnomocnika – do podania podstawy materialnoprawnej roszczenia, gdyż subsumpcji prawa materialnego konkretnego stanu faktycznego dokonuje sąd według maksymy „daj mi fakty, dam ci prawo”.

Właśnie te dwa wskazane elementy: żądanie pozwu i okoliczności faktyczne zakreślają ramy procesu, poza które sąd nie może wyjść zgodnie z zasadą art. 321 k.p.c. Sąd natomiast nie jest związany podaną przez powoda podstawą materialną żądania, jako że do niego należy zastosowanie prawa. Jedynie w wyjątkowych okolicznościach – gdy podany przez stronę stan faktyczny możliwy byłby do zakwalifikowania z różnych podstaw materialnych, prowadzi postępowanie w kierunku wskazanej przez powoda podstawy materialnej.

W niniejszej sprawie nie doszło do przekształcenia przedmiotowego powództwa, gdyż powód nie zmienił żądania pozwu, ani przytoczonych w pozwie okoliczności faktycznych.

Jako podstawę swojego żądania w pozwie przywołał art. 518 § 1 pkt 1 k.c., następnie w dalszym postępowaniu art. 405 k.c., a w końcowej fazie art. 415 k.c. Poprzez przywołanie dodatkowych podstaw materialnych roszczenia nie można uznać, by powód dokonał zmiany przedmiotowej żądania pozwu.

Przekształcenie takie nie miało miejsca również w postępowaniu apelacyjnym, gdy powód oparł swoją apelację na zarzucie naruszenia art. 415 k.c., zaś następnie zmienił ją na przepis art. 518 § 1 pkt 1 k.c.

Zwrócić należy uwagę, że Sąd Apelacyjny rozpoznając zarzuty apelacyjne bierze pod uwagę z urzędu naruszenie przepisów prawa materialnego, co uczyniono w przedmiotowej sprawie.

Za chybiony należy uznać zarzut skarżącego w przedmiocie roszczenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 415 k.c. Brak spłaty długu kredytowego pozwanej, co doprowadziło do sprzedaży przedmiotów zastawu ustanowionego przez upadłego nie stanowi czynu niedozwolonego. Brak spełnienia przez dłużnika świadczenia z umowy może być rozpatrywane jedynie w kategoriach stosunku obligacyjnego (nie wywiązanie się z umowy), a nie w kategoriach dopuszczenia się czynu niedozwolonego.

Oznacza to trafność stanowiska Sądu pierwszoinstancyjnego o braku podstaw do zastosowania przepisu art. 415 k.c., a tym samym niezasadność uwzględnienia na tejże podstawie apelacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do uwzględnienia żądania pozwu na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c., według którego osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty jeżeli płaci dług cudzy, za który jest odpowiedzialna osobiście, albo pewnymi przedmiotami majątkowymi. Zacytowany przepis dotyczy tzw. subrogacji ustawowej. Ma on również zastosowanie do zastawcy. Wejście w prawa zaspokojonego wierzyciela przez zastawcę następuje z mocy prawa.

Przeciwko zastawcy prowadzone jest postępowanie upadłościowe likwidacyjne, jednakże zgodnie z art. 336 Prawa upadłościowego i naprawczego zaspokojenie wierzyciela z przedmiotu zastawu następuje poza podziałem funduszków masy upadłościowej.

Pozwana wnosząc o oddalenie powództwa podnosiła brak spełnienia przesłanki z art. 518 § 1 pkt 1 k.c., gdyż po pierwsze notariusz po przeprowadzeniu przetargu nie przekazał uzyskanej ze sprzedaży ceny zastawnikowi tj. Bankowi (a więc nie doszło do zaspokojenia wierzyciela) oraz brak po stronie upadłego dobrowolnego spełnienia świadczenia pieniężnego.

Pogląd pozwanej został zaakceptowany przez Sąd pierwszej instancji, co legło u podstaw oddalenia roszczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można podzielić poglądu pozwanej, by przepis art. 518 § 1 pkt 1 k.c. miał zastosowanie jedynie w stosunku do tej osoby trzeciej, która dobrowolnie spłaca wierzyciela. Omawiany przepis znajduje zastosowanie także wówczas, gdy osoba trzecia spłaca wierzyciela w sposób przymusowy np. w drodze

egzekucji komorniczej. Przeciwny pogląd jest nie do przyjęcia, jako pozbawiający osobę trzecią możliwości żądania zwrotu od dłużnika spełnionego przez nią świadczenia wierzycielowi.

W niniejszej sprawie pojawił się problem, czy można przyjąć, że upadły zaspokoił wierzyciela w sytuacji braku przekazania przez notariusza wierzycielowi uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów zastawu ceny, jako że przesłanką art. 518 § 1 k.c. jest spłacenie wierzyciela.

Zaspokojenie się zastawnika z przedmiotu zastawu rejestrowego reguluje ustawa z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz. U. Nr 149 poz. 703).

Zaspokojenie to może nastąpić m.in. przez sprzedaż przedmiotu zastawu rejestrowego w drodze przetargu publicznego, który przeprowadzi notariusz lub komornik – gdy umowa zastawnicza tak stanowi (art. 24 ustawy).

Przedmiotowe umowy zastawnicze przewidywały możliwość zaspokojenia się zastawnika przez sprzedaż przedmiotu zastawu w drodze publicznego przetargu zorganizowanego przez notariusza, co zresztą miało miejsce dnia 31 sierpnia 2011 r.

Art. 24 pkt 3 ustawy z 6 grudnia 1996 r. stanowi, że sprzedaż przedmiotu zastawu rejestrowego ma takie same skutki jak sprzedaż w postępowaniu egzekucyjnym.

Wynika z tego, że sprzedaż przedmiotu zastawu rejestrowego przez notariusza stanowi sposób zaspokojenia wierzyciela zastawniczego i wywołuje ona te same skutki co sprzedaż egzekucyjna.

W postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez komornika sądowego przyjmuje się, że (gdy nie zachodzi wielość wierzycieli, a tym samym konieczność podziału kwoty uzyskanej z egzekucji) wierzyciel został zaspokojony z chwilą otrzymania ceny za sprzedane rzeczy ruchome, a także, gdy egzekwowana suma wpłynie od dłużnika na konto komornika. Dalszą kwestią natomiast jest sprawa przekazanej przez komornika uzyskanej ceny, bądź gotówki wierzycielowi oraz rozliczenie kosztów prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

Zwrócić uwagę należy, iż upadły nie był dłużnikiem a zastawcą, zaś sprzedaż przedmiotów zastawu odbywała się na wniosek zastawnika.

Bezspornym natomiast było, że w wyniku tej sprzedaży w drodze przetargu publicznego notariusz od nabywcy przedmiotów zastawu uzyskał kwotę objętą żądaniem pozwu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro sprzedaż przetargowa przedmiotu zastawu rejestrowego dokonana przez notariusza stanowi sposób zaspokojenia wierzyciela (tutaj zastawnika z umowy zastawu), to zaspokojenie to następuje w chwili otrzymania przez notariusza sumy pieniężnej ze sprzedaży. W konsekwencji, skoro notariusz otrzymał od osoby trzeciej cenę nabycia przedmiotów zastawu, należy przyjąć zaistnienie przesłanki z art. 518 § 1 pkt 1 k.c., gdyż upadły spłacił za pozwaną zastawnika.

Nie można uznać za trafny argument podawany przez pozwaną, że z uzyskanej przez notariusza ceny sprzedaży nie może jej obciążać obowiązek doliczenia do cen podatku VAT, gdy nabywca zapłacił notariuszowi cenę powiększoną o podatek z tego tytułu.

Z podanych wyżej względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać i podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego i apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z ustawą o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Na zasądzone na rzecz powodowego syndyka koszty postępowania za pierwszą instancję składa się zwrot opłaty od pozwu w wysokości 1 541 zł i 4 620 zł, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 3 600 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, a za drugą instancję: 6 161 zł opłata od apelacji i 2 400 zł koszty zastępstwa procesowego.

Na koniec należy stwierdzić nierozpoznanie przez Sąd Apelacyjny zgłoszonego przez pozwaną w apelacji zarzutu potrącenia, gdyż pozwana następnie cofnęła ten zarzut, co nie pozbawia jej możliwości dochodzenia objętych nim pretensji w innym postępowaniu.